

WYROK
Trybunału Arbitrażowego do spraw Sportu
Przy Polskim Komitecie Olimpijskim
wydany w dniu 21 stycznia 2013 roku

1. Orzeczenia Trybunału Arbitrażowego ds. Sportu w Lozannie (CAS) zapadały w określonych okolicznościach faktycznych, zaś wyprowadzane na ich podstawie wnioski o charakterze ogólnym nie mogą być mechanicznie transponowane na grunt każdej sprawy mającej za przedmiot naruszenie reguł antydopingowych. Każde naruszenie przepisów antydopingowych zasługuje na analizę w pierwszej kolejności w oparciu o materiał dowodowy i przepisy antydopingowe, mające zastosowanie w sprawie, zaś jedynie pomocniczo należy odwoływać się do poglądów wyrażanych w innych tego typu sprawach.
2. Postępowanie przed Trybunałem Arbitrażowym do spraw Sportu przy Polskim Komitecie Olimpijskim ma na celu wymierzenie sankcji, która stanowiąc istotną dolegliwość wobec sportowca jednocześnie będzie oddziaływać wychowawczo, nie zaś spowodowanie jak najdłuższej przerwy w karierze sportowej zawodnika lub jej uniemożliwienie.

Zespół Orzekający:

Przewodnicząca:	Maria Zuchowicz
Arbiter:	Piotr Sendecki
Arbiter:	Paweł Granecki
Protokolant:	Agata Kruszewska

Po rozpoznaniu w dniu 21 stycznia 2013 roku odwołania Światowej Agencji Antydopingowej (WADA) przeciwko (...) i M. O. od decyzji wydanej dnia 27 marca 2012 roku przez Zarząd (...) w sprawie M.O.

orzeka:

- 1) Zmienia decyzję (...) z dnia 27 marca 2012 roku w części, w ten sposób, że orzeka wobec zawodniczki M. O. karę zawieszenia na okres 1 roku.**
- 2) Zalicza zawodniczkę M. O. na poczet orzeczonej kary okres zawieszenia do dnia wydania niniejszego wyroku.**
- 3) Unieważnia wszystkie wyniki osiągnięte przez zawodniczkę M. O. podczas zawodów w okresie od dnia 12 listopada 2011 r. do czasu rozpoczęcia okresu zawieszenia wraz z odebraniem medali, punktów i nagród sportowych otrzymanych w związku z tymi zawodami.**
- 3) W pozostałym zakresie skargę oddala.**
- 4) Na zasadzie par. 92 ust. 4 Regulaminu Trybunatu Arbitrażowego do spraw Sportu przy Polskim Komitecie Olimpijskim określa wpis końcowy na kwotę 4000 zł /cztery tysiące/ złotych, który przypada Trybunałowi Arbitrażowemu do spraw Sportu przy**

Polskim Komitecie Olimpijskim w całości.

5) Zasadza na rzecz Światowej Agencji Antydopingowej (WADA) tytułem częściowego zwrotu kosztów postępowania od zawodniczki M. O. kwotę 1000 zł /tysiąc/ złotych oraz od (...) kwotę 1000 zł /tysiąc/ złotych.

I. Fakty

1. M. O., w trakcie Zawodów Grand Prix - Puchar Polski w dniu 12 listopada 2011 roku poddana została badaniu antydopingowemu, które przeprowadzone na próbce fizjologicznej pobranej od zawodniczki, wykazało obecność w jej organizmie zabronionej substancji pod nazwą „methylheksanamina” (methylhexaneamine) ujętej w kategorii „S6 (b)” (stymulanty określone).
2. Zawodniczka nie wnioskuje o przeprowadzenie analizy próbki B, natomiast wyjaśniła, że zażywała suplement diety - odżywkę pod nazwą „Thermal Pro”, gdyż chciała w krótkim czasie stracić na wadze. O tym suplemencie wedle swego oświadczenia dowiedziała się od innych kolegów — zawodników, którzy zapewnili ją, że stosowanie tego suplementu jest bezpieczne, gdyż oni stosowali go już wcześniej, a wynik badań antydopingowych był negatywny. Zawodniczka zażywała specyfik nie informując o tym ani trenera, ani lekarza sportowego.
3. W dniu 24 stycznia 2012 roku Komisja Dyscyplinarna (...) po przesłuchaniu zawodniczki i jej trenera J. N. zawiesiła M. O. na okres czterech miesięcy począwszy od dnia 7 grudnia 2011 roku. Na skutek interwencji ze strony Międzynarodowego (...), Zarząd (...) okres zawieszenia zawodniczki przedłużył do sześciu miesięcy.

II. Właściwość Trybunału do spraw Sportu przy Polskim Komitecie Olimpijskim - dopuszczalność odwołania.

(...) jest, jak wszystkie związki sportowe, zobowiązany do przestrzegania przepisów antydopingowych przyjętych przez Komisję do Zwalczenia Dopingu w Sporcie (KdZDwS), która jest niezależną organizacją do zwalczania dopingu w Rzeczypospolitej Polskiej. Komisja przyjęła w dniu 8 kwietnia 2004 roku Światowy Kodeks Antydopingowy („Kodeks”) i działa na mocy ustawy o sporcie z dnia 25 czerwca 2010 roku (Dz. U. Nr 127, poz. 857) stosując przepisy antydopingowe we wszelkich kontrolach antydopingowych. Zawodnicy, personel pomocniczy (trenerzy, instruktorzy, lekarze itd.), jak i inne osoby, które zaakceptowały przepisy antydopingowe, jako warunek uczestnictwa we współzawodnictwie sportowym są nimi związane.

W oparciu o Modelowe Reguły Antydopingowe Polskie Związki Sportowe przyjmują przepisy antydopingowe, włączając je do statutów i regulaminów dyscyplinarnych i zobowiązane są do ich przestrzegania.

M. O. jest zrzeszona w (...), a więc jest zobowiązana do przestrzegania przepisów antydopingowych.

W oparciu o art. 13.2.2. Modelowych Reguł Antydopingowych „W sprawach dotyczących sportowców klasy krajowej podlegających KdZDwS, którym nie przysługuje prawo odwołania na mocy art. 13.2.1 (dotyczy sportowców klasy międzynarodowej), od decyzji przysługuje prawo odwołania do niezależnego i bezstronnego organu odwoławczego szczebla krajowego, którym jest Trybunał Arbitrażowy do spraw Sportu przy Polskim Komitecie Olimpijskim.”

Na podstawie art. 13.2.3. jedną ze stron mających prawo do wnoszenia odwołania do Trybunatu jest WADA.

Należy podnieść, że Polskie Związki Sportowe w oparciu o Modelowe Reguły Antydopingowe zobowiązują się do przestrzegania przepisów antydopingowych, przepisów dotyczących

zwalczania dopingu i do stosowania sankcji indywidualnych, uznają również uprawnienia i zobowiązują się do współpracy z KdZDwS oraz organami dyscyplinarnymi.

Przyjęcie i wdrożenie polityki antydopingowej jest warunkiem otrzymania finansowej i/lub innej pomocy od Rządu Rzeczypospolitej Polskiej.

Tak więc z powyższych przepisów w sposób niewątpliwy wynika właściwość Trybunału jako organu odwoławczego od decyzji organu dyscyplinarnego Związku, jak również prawo WADA do odwołania się do Trybunału do spraw Sportu przy PKOl.

III. Termin wniesienia odwołania.

Termin 21-dniowy do złożenia odwołania został przez WADA zachowany zgodnie z art. 13.5. WADA otrzymała akta w formie faksu dnia 3 kwietnia 2012 roku, natomiast uzasadnienie odwołania złożone zostało 24 kwietnia 2012 roku.

IV. Naruszenie przepisów antydopingowych.

Methylheksamina, której obecność wykazało badanie w organizmie zawodniczki, jest substancją zabronioną ujętą w kategorii „S6 (b)” - stymulanty określone, znajdującej się na liście zabronionej 2011 WADA.

Zawodniczka nie kwestionowała obecności substancji zabronionej w pobranej od niej próbce fizjologicznej, stwierdzając w swoim wyjaśnieniu złożonym w dniu 22.12.2011 roku, że substancja mogła być jednym ze składników suplementu odżywkowego o nazwie Thermal Pro, którą zażywała w celu „zrzucenia kilku kilogramów wagi w szybki i łatwy sposób.”

Tak więc należy stwierdzić, że ma miejsce naruszenie przez zawodniczkę art. 2.1 Przepisów Antydopingowych.

V. Ustalenie sankcji.

1. Odwołanie od orzeczenia (...) z dnia 27 marca 2012 roku złożyła WADA przeciwko (...) i zawodniczce M. O. zaskarżając orzeczenie (...) w zakresie kary, stojąc na stanowisku, że zawodniczka powinna zostać zawieszona w oparciu o art. 10.2 Przepisów Antydopingowych na okres dwóch lat.
2. WADA uzasadnia wymiar kary w wysokości dwóch lat, opierając się na art. 10.2, na mocy którego za pierwsze naruszenie przepisów antydopingowych grozi kara 2 lat zawieszenia. Równocześnie WADA dowodzi, że nie ma podstaw do odstąpienia od wymierzenia kary lub skrócenia jej okresu. W myśl bowiem art. 10.5 odstąpienie od wymierzenia kary zawieszenia (brak winy lub zaniedbania — 10.5.1) lub skrócenie jej okresu (brak istotnej winy lub istotnego zaniedbania art. 10.5.2) może mieć miejsce jedynie, gdy zawodnik udowodni, że w danym przypadku zaistniały wyjątkowe okoliczności, które zdaniem WADA w niniejszej sprawie nie mają miejsca.
3. Zawodniczka w swoim „Piśmie wyjaśniającym” skierowanym na ręce Prezesa (...) stwierdza, że chciała zrzucić kilka kilogramów w szybki i łatwy sposób - dzięki suplementom. W dalszym ciągu zawodniczka stwierdza: „byłam świadoma tego, że moi koledzy sportowcy mają wiedzę w tej konkretnej dziedzinie... Po jakimś czasie otrzymałam tabletki... Moi koledzy zapewnili mnie, że stosowanie tego specyfiku jest bezpieczne, ponieważ oni sami stosowali go już wcześniej, a wyniki badań antydopingowych... były negatywne... nie miałam wiedzy o tym i nie byłam świadoma tego, że suplement ten klasyfikowany jest jako substancja dopingująca... Jestem świadoma tego, że moje działania były całkowicie nieodpowiedzialne i nierozważne. Specyfik zażywałam nie poinformowawszy o tym mojego trenera i lekarza sportowego”. Zawodniczka twierdzi, że obecność substancji, o której mowa nie miała żadnego wpływu

na jej wyniki. Trudno zgodzić się z takim twierdzeniem. Zawodniczka zażywała bowiem substancję zabronioną w celu utraty wagi po to, aby móc osiągnąć lepsze wyniki.

4. (...) jest dyscypliną, w której wyniki zależą w dużej mierze od kondycji fizycznej zawodnika. Produkt Thermal Pro, poza właściwościami odchudzającymi, ma również właściwości zwiększające poziom energii, mobilizację sił, ma również właściwości pobudzające.

5. Po przeanalizowaniu stanu faktycznego sprawy Zespół Orzekający stanął na stanowisku, że nie ma podstaw do całkowitego odstąpienia od wymierzenia kary zawieszenia zawodniczki, gdyż trudno mówić o całkowitym braku winy lub zaniedbania. Należy natomiast przeanalizować, czy w tej konkretnej sprawie zawodniczka zasługuje na skrócenie okresu zakazu startu ze względu na brak istotnej (znaczącej) winy lub istotnego (znaczącego) zaniedbania. Jest oczywiste, że art. 10.5.2. może być stosowany w wyjątkowych okolicznościach, tym niemniej przy orzekaniu kary musi być brany pod uwagę stopień winy zawodnika.

Orzekając o karze w niniejszej sprawie należy wziąć pod uwagę następujące kwestie:

- Zawodniczka jest bardzo młoda i wykazuje brak doświadczenia.
- Po wykryciu obecności w organizmie zabronionej substancji zawodniczka niezwłocznie ujawniła fakt, w jaki sposób substancja ta mogła dostać się do jej organizmu, co jest niezbędnym wymogiem zastosowania art. 10.5.2.
- Zawodniczka niezwłocznie podała nazwę suplementu diety (odżywki).
- Jak wynika z pisemnego wyjaśnienia zawodniczki z 22.12.2011 r. zrozumiała ona swój błąd, stwierdzając że jej „działania były całkowicie nieodpowiedzialne i nierozważne”, i że „przez swoją lekkomyślność zawiodła wiele osób”.
- Zawodniczka przesłała do Trybunatu Arbitrażowego pismo z dnia 19 listopada 2012 r. „Stanowisko zawodniczki wobec apelacji WADA”, w którym potwierdziła fakty zawarte w jej oświadczeniu, wyraziła skruchę i wnosi o ukaranie jej z zastosowaniem art. 10.5.2. przepisów antydopingowych przez zmniejszenie kary o połowę i wymierzenie kary jednego roku zawieszenia w prawach zawodnika oraz orzeczenie przepadku wszystkich nagród uzyskanych od daty zdarzenia polegającego na naruszeniu przepisów antydopingowych.
- Zawodniczka wyciągnęła właściwe wnioski z zaistniałej sytuacji, stwierdzając, „że stosowanie dodatkowych suplementów powinna była omówić z trenerem i lekarzem, a nie ze swoimi rówieśnikami i kolegami”.

Przytoczone w odwołaniu WADA orzecznictwo w sprawach antydopingowych kreuje po stronie sportowca niezwykle rygorystyczne obowiązki w zakresie stosowania suplementów dietetycznych. Z wyrażonymi w szczególności przez Trybunał Arbitrażowy ds. Sportu w Lozannie (CAS) poglądami, Zespół Orzekający co do zasady zgadza się, z tym jednakże zastrzeżeniem, iż orzeczenia cytowane w odwołaniu WADA w przedmiotowej sprawie zapadały w określonych okolicznościach faktycznych, zaś wyprowadzane na ich podstawie wnioski o charakterze ogólnym nie mogą być mechanicznie transponowane na grunt każdej sprawy mającej za przedmiot naruszenie reguł antydopingowych. Jakkolwiek zatem Zespół Orzekający aprobuje w pełni dorobek CAS oraz organów orzekających w sprawach antydopingowych, nie powinno uchodzić z pola widzenia, iż przypadek zawodniczki M. O. zasługuje na analizę w pierwszej kolejności w oparciu o materiał dowodowy i przepisy antydopingowe, mające zastosowanie w niniejszej sprawie, zaś jedynie pomocniczo należy odwoływać się do poglądów wyrażanych w innych tego typu sprawach. Zespół Orzekający wyraża przekonanie, iż niniejsze postępowanie ma na celu wymierzenie sankcji, która stanowiąc istotną dolegliwość wobec sportowca jednocześnie będzie oddziaływać wychowawczo, nie zaś spowodowanie jak najdłuższej przerwy w karierze sportowej zawodniczki lub jej uniemożliwienie. Analiza zachowania zawodniczki M. O. po wykryciu

metylheksanaminy w jej organizmie, jak również fakt, iż *tempore criminis* była to zawodniczka na tyle młoda i niedoświadczona, iż ocena stopnia jej zawinienia nie może być analogiczna jak w przypadku zawodników z dłuższym stażem kariery sportowej, otwiera w niniejszej sprawie pole do rozważań nad stopniem jej winy. Niewątpliwie czyn zawodniczki miał w ocenie Zespołu Orzekającego charakter zachowania lekkomyślnego, charakterystycznego dla osób młodych i niedoświadczonych. Zawodniczka nie dopuściła się jednakże naruszenia reguł antydopingowych świadomie; stopień winy nieumyślnej zdaniem Zespołu Orzekającego nie jest natomiast w tym przypadku na tyle znaczny, aby - odmiennie niż to wywodzi odwołanie WADA - uzasadniał odstąpienie od zastosowania art. 10.5.2. Zespół Orzekający zwraca uwagę na fakt, iż 2-letni okres zawieszenia zgodnie z wykładnią systemową art. 10.5.2 powinien zostać orzeczony w przypadku, gdy sportowiec ponosi istotną winę albo dopuścił się istotnego zaniedbania. W przedmiotowej sprawie zawodniczka M. O. wykazała - zgodnie ze stanem faktycznym bezspornym pomiędzy WADA i zawodniczką - iż nie można przypisać jej winy umyślnej ani zaniedbania na tyle istotnego, aby uzasadniało ono zastosowanie sankcji 2-letniego zawieszenia. Zespół Orzekający stoi na stanowisku, iż sankcja taka byłaby stosowna w przypadku winy umyślnej lub niedbalstwa o znacznym nasileniu, o którym nie może być mowy w niniejszej sprawie.

W związku z powyższym, mając na względzie, iż zawodniczka M. O. dopuściła się naruszenia reguł antydopingowych, można jej przypisać lekkomyślność będącą postacią winy nieumyślnej, zasadne jest więc wymierzenie zawodniczkę kary zawieszenia. Jednocześnie w ocenie Zespołu Orzekającego okres kary zasługuje na skrócenie do 1 roku na podstawie art. 10.5.2, albowiem nie stwierdzono istotnej winy lub istotnego zaniedbania po stronie zawodniczki. Czyn powinien być oceniany przez pryzmat jej młodego wieku i braku doświadczenia, z czym wiązało się dokonanie przez zawodniczkę nieprawidłowej oceny zachowania polegającego na zażyciu suplementu, w skład którego wchodziła substancja niedozwolona. Choć zatem obiektywnie biorąc zawodniczka powinna była liczyć się z tym, że jako profesjonalistka zobowiązana jest do szczególnej ostrożności w przyjmowaniu niesprawdzonych preparatów, to jednak nie sposób w jej przypadku zrównywać w zakresie sankcji z przypadkiem umyślnego zażywania substancji niedozwolonej. Wobec powyższego Zespół Orzekający stoi na stanowisku, iż kara zawieszenia na 1 rok spełni zarówno cel wychowawczy, jak też będzie należyłą represją względem zawodniczki, która naruszyła przepisy antydopingowe.

6. Na uwagę i pełną aprobatę zasługuje ponadto „wniosek dla Zarządu (...)” zawarty w Protokole z posiedzenia Komisji Dyscyplinarnej (...), które odbyło się 24 stycznia 2012 roku, który brzmi „Zobowiązać trenerów i menedżerów zespołów do przekazywania sportowcom aktualnych informacji na temat substancji zabronionych i ich możliwej zawartości w suplementach diety”.

Tego rodzaju zalecenie świadczy o potrzebie przekazywania informacji dotyczących przepisów antydopingowych i zabronionych substancji szczególnie młodym zawodnikom.

7. W tym stanie rzeczy Trybunał uznał, że odwołanie WADA częściowo zasługuje na uwzględnienie i orzekł o zmianie decyzji (...) w sprawie M. O., wymierzeniu zawodniczkę M. O. kary zawieszenia na okres jednego roku, począwszy od dnia wejścia w życie wyroku Trybunału Arbitrażowego ds. Sportu przy Polskim Komitecie Olimpijskim w niniejszej sprawie, jak też zaliczeniu okresu zawieszenia sprzed wydania wyroku na poczet całości okresu kary zawieszenia. Jednocześnie w konsekwencji ukarania zawodniczki na mocy niniejszego wyroku unieważnia się wszystkie wyniki osiągnięte przez M. O. podczas zawodów w okresie od dnia 12 listopada 2011 roku do czasu rozpoczęcia okresu zawieszenia wraz z odebraniem medali, punktów oraz nagród.

Trybunał zasądził na rzecz WADA tytułem zwrotu kosztów postępowania od

zawodniczki M. O. kwotę 1000 zł /tysiąc/ złotych, od (...) kwotę 1000 zł /tysiąc/ złotych, uznając że koszty powinny zostać stosunkowo rozdzielone.

Po rozliczeniu kosztów poniesionych z tytułu tłumaczeń pozostała kwota zostanie zwrócona na rzecz WADA w trybie określonym przez Regulamin Kosztów Trybunału Arbitrażowego do spraw Sportu.